

# Marek Parchem

---

"Babilońskie deportacje  
mieszkańców Jerozolimy i Judy oraz  
inne studia", Waldemar Chrostowski,  
Warszawa 2009 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 80/2, 197-206

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

Waldemar CHROSTOWSKI, *Babilońskie deportacje mieszkańców Jerozolimy i Judy oraz inne studia*, Rozprawy i Studia Biblijne 34, Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, Warszawa 2009, ss. 556.

Po zbiorze tekstów zebranych w tomie zatytułowanym *Asyryjska diaspora Izraelitów i inne studia* (Rozprawy i Studia Biblijne 10, Warszawa 2003), do rąk czytelników trafia kolejny tom stanowiący zbiór artykułów opublikowanych w latach 2003-2008 przez wybitnego biblistę, znanego i cenionego w Polsce oraz zagranicą, ks. prof. dr hab. Waldemara Chrostowskiego. Tego typu praca, zbierająca artykuły publikowane w różnych miejscach, wpisuje się w coraz popularniejszą w ostatnich latach praktykę stosowaną przez wielu uczonych cieszących się autorytetem w środowisku biblijnym z racji ich kompetencji w dziedzinie, której są specjalistami. Jako przykład wymienię kilka pozycji tego rodzaju, a mianowicie J.J. Collins, *Sybil and Sages in Hellenistic-Roman Judaism* (JSJSup 54), Leiden 1997; J.A. Fitzmyer, *The Semitic Background of the New Testament* (The Biblical Resource Series), Grand Rapids-Cambridge-Livonia 1997; E.C. Ulrich, *The Dead Sea Scrolls and the Origins of the Bible* (SDSSRL), Grand Rapids-Cambridge 1999; J.C. VanderKam, *From Revelation to Canon: Studies in the Hebrew Bible and Second Temple Literature* (JSJSup 62), Leiden 2002; L.H. Schiffman, *Qumran and Jerusalem: Studies in the Dead Sea Scrolls and the History of Judaism* (SDSSRL), Grand Rapids-Cambridge 2010. Tego typu kompilacje są niezwykle pomocne, ponieważ czytelnik otrzymuje w jednej książce teksty niekiedy trudno dostępne.

Publikacja stanowi zbiór dwudziestu czterech artykułów ułożonych jako kolejne rozdziały książki, które są poprzedzone *Spisem treści* (s. 5-6) i *Przedmową* (s. 7-11), gdzie autor zwięźle prezentuje materiały zamieszczone w swej pracy. Całość zamyka *Nota bibliograficzna* (s. 554-556), w której zostały podane szczegółowe dane dotyczące oryginalnego miejsca publikacji wszystkich artykułów. Zgodnie z informacją, podaną w *Przedmowie* (s. 7), wszystkie publikacje zostały uporządkowane tematycznie i pogrupowane w ośmiu częściach.

Pierwsza część została poświęcona tematyce asyryjskiej diaspory Izraelitów (VIII-VII w. przed Chr.), która przetrwała do czasów przybycia deportowanych przez Babilończyków wygnańców z Królestwa Południowego (VI w. przed Chr.). Na tę część składają się trzy artykuły, a mianowicie *Przymusowe prze-*

*siedlenia ludności mezopotamskiej do Palestyny w kontekście polityki deportacyjnej władców państwa nowoasyryjskiego* (s. 13-34), *Babilońskie deportacje mieszkańców Jerozolimy i Judy (597-582 r. przed Chr.)* (s. 35-79) oraz *Wizja ożywienia wyschniętych kości (Ez 37,1-14) jako świadectwo asyryjskiej diaspory Izraelitów* (s. 80-108). O ile dwa pierwsze artykuły mają przede wszystkim charakter historyczny, to trzeci zawiera przeprowadzoną w kontekście historycznym szczegółową analizę egzegetyczną jednej z najbardziej intrygujących wizji znajdującej się w Księdze Ezechiela o ożywieniu wyschniętych kości (Ez 37,1-14). Wszystkie nawiązują do przedstawionej wcześniej w *Ogród Eden – zapoznane świadectwo asyryjskiej diaspory* (Warszawa 1996) i promowanej przez autora „hipotezy o istnieniu prężnej i owocnej diaspory Izraelitów w starożytnej Asyrii” (s. 7), uzupełniając ją i przedstawiając kolejne przekonujące argumenty na jej poparcie. Na szczególne uznanie zasługuje ukazanie deportacji mieszkańców Królestwa Północnego na tle polityki prowadzonej przez kolejnych władców imperium nowoasyryjskiego. Praktyka przesiedlania podbitych ludów była jednym z głównych założeń polityki prowadzonej przez władców Asyrii. Omawiając ją, autor analizuje wiele literackich świadectw asyryjskich, jak również uwzględnia rezultaty badań archeologicznych.

W pierwszym artykule wykazuje, że odnalezione inskrypcje i świadectwa archeologiczne wskazują, iż przynajmniej część ludności przesiedlonej na terytorium Królestwa Izraela zachowała własną tożsamość, zwyczaje i prawa oraz posługiwała się rodzimym językiem. Drugi z artykułów przedstawia kolejne deportacje mieszkańców Królestwa Judy i Jerozolimy dokonywane przez Babilończyków. Autor przedstawia je w kontekście wcześniejszych przesiedleń asyryjskich, uważając, że deportowani mieszkańcy Królestwa Południowego natrafili na terenie Mezopotamii na istnienie wcześniejszej diaspory Izraelitów, czego rezultatem była „szybka i daleko idąca integracja dwóch fal wygnańców, to znaczy potomków ludności przesiedlonej w drugiej połowie VIII w. przed Chr. z Królestwa Izraela przez Asyryjczyków, oraz z początkiem VI w. przed Chr. z Królestwa Judy przez Babilończyków” (s. 36). Interesujące są zwłaszcza uwagi dotyczące sytuacji deportowanych do Mezopotamii mieszkańców Królestwa Judy, a wcześniej mieszkańców Królestwa Izraela, która w miarę upływu czasu była coraz lepsza, do tego stopnia, że wielu potomków deportowanych odgrywało znaczącą rolę w wojsku, handlu, a nawet na dworze królewskim (s. 69-79). W trzecim artykule, w którym W. Chrostowski analizuje treść wizji o ożywieniu wyschniętych kości (Ez 37,1-14), zostały uwypuklone uwarunkowania historyczne powstania tej wizji, a co za tym idzie również jej przesłanie. Mając na uwadze różne typy jej interpretacji, zwłaszcza symboliczną, w której odczytuje się ją jako zapowiedź zmartwychwstania, autor słusznie

stwierdza, że „tak samo ważne jest pytanie o jej sens dosłowny i jego tło historyczno-kulturowe” (s. 80). Przesłanie wizji ożywienia wyschniętych kości omawia w kontekście asyryjskiej diaspory Izraelitów, uważając, że głównym celem działalności proroka Ezechiela na wygnaniu było wzywianie rodaków „do odbudowania jedności podzielonego narodu i kształtowania wspólnej przyszłości” (s. 83). Autor wydobywa z treści wizji wiele elementów świadczących o tym, że jest ona świadectwem istnienia swoistego rodzaju konfliktu trwającego w Mezopotamii między potomkami deportowanych Izraelitów i Judejczyków, zaś jej przesłanie skupia się przede wszystkim na próbie ich zjednoczenia, co podkreśla w słowach „jedni i drudzy są adresatami jego orędzia! (...) Z mocą naucza (tj. Ezechiel), że ci, którzy umarli na obcej ziemi, tworzą jedno z tymi, którzy na niej żyją, a los wszystkich też będzie wspólny. Obietnica powrotu dotyczy jednych i drugich” (s. 107).

W drugiej części W. Chrostowski podejmuje zagadnienia hermeneutyki biblijnej. Tej tematyce poświęcone są dwa artykuły, a mianowicie *Kościół i Biblia. Katolicka interpretacja Pisma Świętego a egzegeza historyczno-krytyczna* (s. 109-131) oraz *Zarys metodologii biblistyki Nowego Testamentu* (s. 132-156). W pierwszym studium autor zajmuje się problematyką właściwej interpretacji Pisma Świętego, zwłaszcza katolickiej, której głównej założeniem powinno być „uznanie wzajemnych więzi Biblii i Kościoła, posłuszeństwo wobec Magisterium oraz niezbędność obustronnego szacunku i współpracy biblistów z Magisterium” (s. 116). Niezwykle cenne są refleksje dotyczące różnych zjawisk, które pojawiają się we współczesnej katolickiej interpretacji Pisma Świętego, stanowiąc poważne zagrożenie w tym względzie. Autor postuluje, by w badaniach nad Biblią uwzględniać osiągnięcia współczesnej nauki przez stosowanie metod diachronicznych i synchronicznych, ale jednocześnie należy mieć na uwadze religijny charakter i przesłanie ksiąg biblijnych. Takie podejście do Pisma Świętego jest zgodne z wytycznymi Papieskiej Komisji Biblijnej oraz nauczaniem ostatnich papieży, Jana Pawła II i Benedykta XVI. W drugim artykule autor szczegółowo omawia podstawowe założenia metodologiczne naukowego badania Pisma Świętego, zwłaszcza Nowego Testamentu, przez stosowanie określonych reguł i procedur badawczych. Zostały tutaj omówione następujące zagadnienia: przekłady Biblii, podejścia i metody w interpretacji Biblii, krytyka historyczna, krytyka tekstualna, studium budowy tekstu, studium formy, studium rodzajów literackich, studium ustnych źródeł tekstu, studium tradycji, studium redakcji/kompozycji tekstu, egzegeza Ojców Kościoła, historia egzegezy, czyli historia oddziaływania tekstu. Na uwagę zasługuje wprowadzenie jednolitej terminologii polskiej dotyczącej nazw poszczególnych elementów metody historyczno-krytycznej. Należałoby oczekiwać, by to nazewnictwo zo-

stało zaakceptowane przez polskich biblistów, a co za tym idzie, również stosowane w praktyce, gdyż to pozwoliłoby uniknąć licznych nieporozumień w tym przedmiocie.

Na trzecią część zbioru składa się pięć artykułów poświęconych różnym zagadnieniom dotyczącym Starego Testamentu. W pierwszym, *Czy Adam i Ewa mieli się nie starzeć i nie umierać? Egzegetyczny przyczynek do nauczania o nieśmiertelności pierwszych ludzi* (s. 157-187), autor stara się odpowiedzieć na pytanie, „czy rzeczywiście Adam i Ewa zostali stworzeni przez Boga jako wolni od zjawiska przemijania i śmierci” (s. 158). Punktem wyjścia stało się obecne w teologii katolickiej przekonanie, że pierwsi ludzie zostali stworzeni jako nieśmiertelni, a śmierć jest następstwem ich grzechu przeciw Bogu. Najpierw autor omawia zagadnienie Bożego dzieła stworzenia w relacji do przemijania, co stanowi szerszy kontekst kolejnego problemu, a mianowicie stworzenie człowieka w relacji do zjawiska przemijania. Wnioskiem wypływającym z analizy Rdz 1–2 jest stwierdzenie, że zarówno świat, jak i człowiek, od początku podlegały skutkom upływu czasu, czyli całe stworzenie łącznie z człowiekiem zgodnie z zamiarem Boga zostało podporządkowane zjawisku przemijania, a w konsekwencji śmierci. W podsumowaniu swoich badań W. Chrostowski stwierdza: „Bóg stworzył człowieka takim, jaki jest, czyli osadzonego w czasie, poddanego prawom przemijalności, a więc ukierunkowanego ku starzeniu się i śmierci” (s. 178). Trzeba przyznać, że tak jednoznaczna konkluzja jest bardzo „odważna”. Oczywiście z biblijnego punktu widzenia nie ma co do takiego stwierdzenia żadnych wątpliwości, ale znacznie gorzej z pogodzeniem go z doktrynalnym nauczaniem Kościoła wyrażonym chociażby w Katechizmie Kościoła Katolickiego (np. KKK 375-376; 1008). Dlatego interesujące i niezwykle pomocne w ocenie tej sytuacji jest przeanalizowanie wyników egzegezy biblijnej Rdz 1–2 w relacji do doktrynalnych wypowiedzi Kościoła (179-187), czego rezultatem jest postulat autora, a raczej wskazanie na możliwość pogodzenia tych dwóch odmiennych stanowisk polegającą na „potrzebie przemyślenia i reinterpretacji doktrynalnych orzeczeń Kościoła oraz ich relacji do wyników egzegezy biblijnej” (s. 182).

Drugi artykuł, *Zjawiska przemocy i gwałtu w Starym Testamencie jako przejawy zapośredniczenia obrazu Boga* (s. 188-201), podejmuje temat przemocy pojawiający się często w Starym Testamencie. Opisy przemocy oraz przyzwolenie a nawet pochwalanie tego typu zachowań, tym bardziej że są one usankcjonowane wolą Boga, stanowią jeden z najtrudniejszych aspektów ich wyjaśnienia. Autor prezentuje różne stanowiska uczonych w tej kwestii, jak również przedstawia własne stanowisko będące próbą nowego spojrzenia. Słusznie dostrzega istnienie „trudności z chrześcijańską interpretacją zjawiska przemocy”

(s. 195), ma całkowitą rację, stwierdzając, że „osobliwe i nie do pogodzenia z wiarą chrześcijańską są perykopy, w których mowa o eksterminacji ludności i zabijaniu pojedynczych osób, a także o świętych wojnach prowadzonych w imieniu Boga i praktyce *cheremu*, czyli kłatwy” (s. 188). Przyznaję, że w tak postawionej kwestii istnieje problem, ale osobiście mam wątpliwości dotyczące możliwości takiego postrzegania tego zagadnienia. Moje zastrzeżenia wzbudza przede wszystkim zasadność dokonywania oceny zachowań ludzi Starego Testamentu w świetle etyki chrześcijańskiej. Mam świadomość potrzeby integralnego interpretowania całego Pisma Świętego, tj. Starego i Nowego Testamentu, ale ujmując rzecz w sposób nieco uproszczony, można byłoby stwierdzić, że ma się pretensje do autorów Starego Testamentu, że nie kierowali się wymogami etyki chrześcijańskiej. W tym świetle nieco kontrowersyjne są wywody wskazujące na „fałszywe obrazy Boga” Izraelitów obecne w przekazie biblijnym (s. 198), czy też stwierdzenie, że „obraz Boga ulegał zamazaniu, stawał się niejasny, nieprzejrzysty czy jednostronny” (s. 200). Krytyka sposobu przedstawiania Boga i Jego obrazu obecnego w Starym Testamencie, który jest przedstawiany tak, „jak widział Go i przeżywał naród, z którym związał się On przymierzem” (s. 200), jest zestawiona ze stwierdzeniem, że „najbardziej zasadniczy aspekt nowości wiary wyznawców Jezusa polega na tym, że poznajemy Ojca przez Syna, dzięki czemu otrzymaliśmy pełniejszą wiedzę o Bogu” (s. 201). To, że Boga poznajemy przez osobę Jezusa, jest prawdą bezdyskusyjną, ale jak w takim razie odnieść się do faktu, że za przekazem nowotestamentalnym również stoją ludzie. Autor stwierdza, że w Starym Testamencie pojawiają się niekiedy wizerunki Boga, które się „wzajemnie wykluczają, z jednej strony Bóg jest dobry, łagodny, miłosierny, cierpliwy i łaskawy, a jednocześnie jest gniewny, zazdrosny, karzący, surowy i mściwy” (s. 200). Jak więc wyjaśnić wypowiedzi o Bogu znajdujące się w Nowym Testamencie, np. „jeżeli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg” (1 Kor 3,17), „Bóg jest mścicielem tego wszystkiego” (1 Tes 4,6), „straszną jest rzeczą wpaść w ręce Boga żyjącego” (Hbr 10,31), „zapalczywość Boga” (Ap 14,10), „gniew Boga” (Ap 15,1.8; 16,1) i inne. Oczywiście W. Chrostowski może nie zgadzać się z moją opinią, ale osobiście uważam, że takie postawienie problemu, tj. próby wyjaśniania opisów przemocy w Starym Testamencie w świetle interpretacji chrześcijańskiej, jest niewłaściwe, ponieważ do niczego nie prowadzi i z góry jest skazane na niepowodzenie.

Kolejny artykuł, *Obraz życia człowieka po śmierci w skardze Hioba (Hi 3,11-19)* (s. 202-220), podejmuje problem sensu życia naznaczonego niezawinionym cierpieniem człowieka sprawiedliwego w kontekście świadomości dotyczącej życia po śmierci. Autor przeprowadza szczegółową analizę egzegetyczną

tekstu w Hi 3,1-19, zauważając, że obrazy życia po śmierci obecne w Księdze Hioba różnią się od przekonań i wyobrażeń na ten temat wśród sąsiadów Izraela. Konkluduje, że Księga Hioba „stanowi nieocenione źródło rozeznania na temat eschatologii starotestamentowej” (s. 218).

Część poświęconą zagadnieniom Starego Testamentu kończą dwa artykuły dotyczące Pieśni nad pieśniami, a mianowicie *Pieśń nad pieśniami we współczesnym polskim piśmiennictwie biblijnym* (s. 221-237) oraz *Promieniowanie miłości. Jana Pawła II komentarz do Pieśni nad pieśniami* (s. 238-262). W pierwszym studium W. Chrostowski dokonuje szczegółowego przeglądu obecności Pieśni nad pieśniami w biblistyce polskiej, a ściślej w polskim piśmiennictwie biblijnym, ponieważ zostały tutaj omówione zarówno prace autorów polskich, jak też tłumaczenia z innych języków. Autor najpierw omawia przekłady Pnp na język polski, następnie zajmuje się komentarzami (prace polskich autorów i tłumaczenia), zaś na końcu przedstawia różnego rodzaju publikacje poświęcone tej księdze, m.in. opracowania syntetyczne, artykuły naukowe i popularnonaukowe, monografie. Przegląd materiału dotyczącego Pieśni nad pieśniami doprowadził do wniosku, że „w ostatnich dekadach była to jedna z najczęściej przekładanych i objaśnianych ksiąg Starego Testamentu” (s. 237). Drugi artykuł zawiera prezentację nauczania Jana Pawła II w jego katechezach poświęconych tej biblijnej księdze.

Czwarta część zawiera dwa artykuły poświęcone zagadnieniom nowotestamentalnym, a mianowicie *Okoliczności narodzin Jezusa według Mt 1,18-25 w najnowszych polskich przekładach biblijnych* (s. 263-284) oraz „*Ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu swoich dzieci*” (Ef 6,4; por. Kol 3,21). *Postępowanie rodziców wobec dzieci w świetle nauczania św. Pawła* (s. 285-299). Pierwszy ma charakter porównawczy i dotyczy przeglądu najnowszych polskich tłumaczeń tekstu Mt 1,18-25 jako ilustracja stosowania wielu technik translatorskich, wskazująca na ogromne różnice istniejące w przekładach. To studium podejmuje bardzo ważny, a przy tym również interesujący problem, który odnosi się do kwestii tłumaczenia tekstu biblijnego (greckiego) na język nowożytny (w tym przypadku jest nim język polski). Autor zestawia i porównuje siedem przekładów: Biblia Tysiąclecia (wyd. 1 oraz wyd. 3-5), Biblia Poznańska, Biblia Warszawsko-Praska, przekład R. Popowskiego, Przekład Ekumeniczny oraz Biblia Paulistów. Analizując kolejne polskie przekłady tekstu w Mt 1,18-25, wskazuje na znaczące różnice, jak również poddaje wnikliwej ocenie każde z tłumaczeń. W przekonujący sposób wykazuje, że „żadnego tłumaczenia ksiąg świętych nie należy przyjmować bezkrytycznie ani go monopolizować” (s. 283). Tak sformułowany wniosek nasuwa pytanie odnośnie do kompetencji poszczególnych tłumaczy, jak również założeń i celów przyświecających

przekładom. Bardziej optymistyczną myśl zawiera stwierdzenie, że z powodu takiej sytuacji problemy translatorskie są wciąż aktualnym zagadnieniem, ponieważ „wysiłek przekładania Biblii jest i będzie kontynuowany, a jego rezultaty dalekie od jednolitości” (s. 283). W moim przekonaniu tej jednolitości nigdy nie będzie, gdyż każdy przekład stanowi mniej lub bardziej wyrażoną interpretację tekstu oryginalnego. Ważne, by przekłady nie szły zbyt daleko w parafrazowanie oryginału, czy też nie były zamierzonym jego zniekształceniem lub zmienianiem. Artykuł drugi prezentuje Pawłowe nauczanie o obowiązkach rodziców wobec dzieci w świetle wymogów etycznych biblijnego Izraela. Autor słusznie zauważa, że przy omawianiu relacji rodzice – dzieci najczęściej uwaga skupia się na obowiązkach dzieci wobec rodziców (por. Wj 20,12; Pwt 5,16; Syr 3,1-18), a znacznie rzadziej podejmuje się temat obowiązków rodziców wobec dzieci. Temu zagadnieniu poświęcone są pouczenia św. Pawła znajdujące się w Liście do Efezjan. Dogłębna analiza nauki Pawłowej doprowadziła do wniosku, że postawa rodziców chrześcijańskich wobec swoich dzieci powinna odzwierciedlać miłość Boga do Izraela oraz miłość Chrystusa do Kościoła, a co za tym idzie wychowanie chrześcijańskie winno mieć wydźwięk teoforyczny, czyli wyrażać etykę naśladowania Boga, oraz wydźwięk chrystoforyczny, czyli wyrażać etykę naśladowania Chrystusa. Należy podkreślić, że to zagadnienie jest niezwykle aktualne w obecnych czasach, gdy promowane tzw. wychowanie bezstresowe prowadzi często do absurdów i przynosi więcej szkody aniżeli pożytku. Artykuł jest więc ważnym przyczynkiem dotyczącym kwestii wychowania chrześcijańskiego, które powinno opierać się na autorytecie Objawienia, nie zaś na różnych współczesnych trendach, które sprzyjają rozwojowi antywychowania. W kontekście współczesnych prądów na szczególne uznanie zasługuje stwierdzenie autora, że postawę rodziców chrześcijańskich wobec swoich dzieci winna cechować „miłość bezwarunkowa, ale przecież nie pobłażliwa i nie naiwna” (s. 299).

Na piątą część składają się dwa artykuły, których głównymi bohaterami są zwierzęta, a mianowicie *Status zwierząt w świetle Biblii* (s. 301-320) oraz *Dobroć wobec zwierząt w świetle Biblii* (s. 321-341). Podejmując tematykę poświęconą zwierzętom w Piśmie Świętym, W. Chrostowski zauważa, że jest to zagadnienie wciąż bardzo rzadko podejmowane przez biblistów i, ogólnie, teologów. Taka sytuacja dziwi, gdy ma się na uwadze rolę zwierząt w dziele stworzenia i zbawienia. Być może odpowiedzią na apel autora dotyczący braku w tym względzie opracowań biblijnych było ukazanie się już po opublikowaniu obu artykułów pozycji B. Szczepanowicz, A. Mrozek, *Atlas zwierząt biblijnych. Miejsce w Biblii i symbolika* (Kraków 2007). Należy wyrazić uznanie za podjęcie tej tematyki, ponieważ są to zagadnienia bardzo aktualne. W dobie mody na tematy ekologiczne,



troskę o środowisko naturalne i mówienie o prawach zwierząt, dobrze się stało, że tematyka dotycząca zwierząt została również podjęta z biblijnego punktu widzenia. Chciałbym zwrócić uwagę na niezmiernie ważny aspekt poruszony w drugim artykule, a mianowicie spoczywający na ludziach obowiązek troski o dobrostan zwierząt. To zobowiązanie, mające swoje źródło w Biblii, powinno stać się przedmiotem refleksji, zwłaszcza dla chrześcijan, którzy jakby o nim zapomnieli. Znamienne jest stwierdzenie, że „każdy występki wobec zwierząt i wyrządzanie im krzywdy oraz sprawianie cierpień sprzeciwia się Boskiemu planowi stworzenia” (s. 332). Należałoby powiedzieć wprost, że wszelkie wykroczenia przeciwko zwierzętom są po prostu grzechem. Wierzący w Boga powinni mieć tego świadomość, a co za tym idzie, zmienić swoje nastawienie i postępowanie wobec zwierząt, o ile nie jest ono właściwe.

Na kolejną część składają się cztery artykuły, które zostały poświęcone zagadnieniom z dziedziny historii katolickiej biblistyki polskiej oraz qumranologii. Pierwszy artykuł, *U początków tradycji Sympozjów Biblistów Polskich* (s. 343-364), prezentuje prehistorię oraz protohistorię dorocznych sympozjów Stowarzyszenia Biblistów Polskich. Autor ma najlepsze kompetencje ku temu, by opracować to zagadnienie, ponieważ od 2003 r. jest przewodniczącym Stowarzyszenia Biblistów Polskich. Następne trzy artykuły są poświęcone qumranologii: *U początków qumranologii w Polsce (1947-1957)* (s. 365-389), *Nowy Testament a Qumran – ponad pół wieku dociekań i dylematów* (s. 390-410) oraz *Qumran w myśli teologicznej Benedykta XVI* (s. 411-430). Pierwszy artykuł stanowi cenny wkład w badania na temat początków zainteresowania problematyką qumrańską w naszym kraju, a więc ukazanie „pierwszego etapu przyswajania i rozwijania w Polsce wiedzy na temat rękopisów i odkryć archeologicznych dokonanych nad Morzem Martwym” (s. 366). Autor przedstawia najpierw kontekst polityczny oraz pierwsze doniesienia o odkryciach nad Morzem Martwym, a następnie prezentuje postacie Polaków zasłużonych dla propagowania tej tematyki, m.in. E. Dąbrowski, J. Szeruda, W. Tyloch, J. Łach, H. Strąkowski. W drugim artykule W. Chrostowski przedstawia „syntetyczny przegląd i zwięzłe uporządkowanie najważniejszych aspektów” problematyki qumrańskiej (s. 391). Wśród wielu poruszanych kwestii na uznanie zasługuje kilka zagadnień, które usuwają pewne niejasności dotyczące spraw qumrańskich, m.in. zwrócenie uwagi na nieporozumienie, jakim jest nazywanie mieszkańców Qumran „sektą” (s. 395), czy też podkreślenie zróżnicowania ówczesnego judaizmu i miejsca zajmowanego w nim przez Qumrańczyków (s. 397). Dużo uwagi autor poświęca zagadnieniu wzajemnych relacji między Qumran a Nowym Testamentem, a ukazując wiele wątpliwości i pytań w tym zakresie, podkreśla potrzebę rzetel-

nego prowadzenia badań opartych na metodach naukowych, które powinny być wolne od wszelkich uprzednich założeń ideologicznych.

Kolejna część ukazująca biblijne korzenie pielgrzymowania Jana Pawła II składa się z dwóch artykułów, a mianowicie *Jan Paweł II na śladach historii zbawienia* (s. 431-457) oraz *Jan Paweł II na wzgórzu w krainie Moria* (s. 458-471). Pierwszy artykuł stanowi swoistego rodzaju komentarz do *Listu o pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia*, który został ogłoszony 29 czerwca 1999 r., natomiast drugi jest pogłębioną refleksją nad papieską medytacją dotyczącą Abrahama, która znajduje w *Tryptyku rzymskim*.

Ostatnia część zawiera cztery artykuły poświęcone trzem zasadniczym tematom. Pierwszy artykuł, *Archeologia biblijna jako kreowanie przyszłości. Kilka przykładów plagi fałszerstwa zabytków* (s. 473-492), jest poświęcony zagadnieniu „fabrykowania starożytności, które mają potwierdzić bądź weryfikować określone teksty biblijne” (s. 475). Autor prezentuje kilka przykładów takich fałszerstw dokonywanych dla doraźnych potrzeb ideologicznych, politycznych, społecznych czy też religijnych. Omawia stelę z Tel Dan, inskrypcję Joasza, króla Judy, ossuarium „Jakuba, syna Józefa, brata Jezusa” i grootę Jana Chrzciciela. Fabrykowane są nie tylko przedmioty mające potwierdzić pewne tezy, ale obiektem manipulacji stają się także ludzie, co widać na przykładzie informacji o odnalezieniu w Indiach jednego z „zagubionych plemion Izraela”. Jeśli chodzi o znaleziska, które były przedstawiane jako autentyczne, to większość z nich jest dzisiaj jednoznacznie zaliczana do fałszerstw i uznana za przykład fabrykowania przedmiotów dla doraźnych korzyści. Jednak trudno mi zgodzić się z taką opinią w odniesieniu do steli z Tel Dan. Odkryte w latach 1993-1994 przez ekspedycję izraelską, którą kierował A. Biran, fragmenty bazaltowej steli datowanej na IX w. przed Chr. zawierają tekst aramejskiej inskrypcji nawiązującej do wydarzeń wspomnianych w 2 Krl 8,28-29. Owszem, znalezisko z Tel Dan wywołało burzliwe dyskusje, znajdując zarówno zagorzałych zwolenników broniących autentyczności steli, jak też nie mniej zaciętych przeciwników wyrażających wątpliwości w tym względzie. Kwestie związane z politycznym wykorzystaniem tego znaleziska nie powinny dziwić, czego przykładem mogą być chociażby zwoje z Qumran, gdzie kwestie naukowe bardzo często schodziły na dalszy plan, a dominowały zagadnienia natury politycznej, religijnej czy nawet ekonomicznej. Autor wspomina o „wstrzemięźliwości poglądów i braku zgody ogółu uczonych” (s. 478), ale chyba takiej zgody ogółu uczonych nigdy nie będzie, co potwierdzają również inne tego typu przypadki. Obecnie bardziej zwraca się uwagę na merytoryczne sprawy dotyczące samej inskrypcji. Chociaż całkowitej pewności co do autentyczności steli zapewne nigdy nie uda się uzyskać, to jednak na korzyść jej uznania może przemawiać fakt, że stela z Tel Dan

znalazła się w *Comprehensive Aramaic Lexicon* (CAL, nr 13250), a jej tłumaczenie pojawia się w W.W. Hallo, i in. (red.), *The Context of Scripture*, t. II: *Monumental Inscriptions from the Biblical World*, Leiden 2003, 161-162 (COS 2.39: A. Millard, *The Tell Dan Stele*). To, że autor nie uwzględnił tego faktu, jest tym dziwniejsze, że w jednym z wcześniejszych artykułów wyraża się o tym dziele bardzo pozytywnie, stwierdzając, że jest to „najnowszy, doskonale opracowany i zaopatrzony w indeksy anglojęzyczny zbiór dokumentów pozabiblijnych mających związek z Biblią (s. 37, przyp. 7).

Dwa następne artykuły podejmują temat prowadzenia badań biblijnych na wyższych uczelniach, a są to *Biblia i biblistyka w seminarium duchownym i na uniwersytecie. Katolicka biblistyka polska wobec nowych wyzwań* (s. 493-517) oraz *Uniwersytet jako kontekst studiów biblijnych* (s. 518-536). Autor przedstawia różnego rodzaju zagrożenia i niebezpieczeństwa wiążące się z uprawianiem biblistyki w seminarium bądź na uniwersytecie, ale przede wszystkim podkreśla ogromne możliwości, jakie studiom biblijnym daje uniwersytet. Ostatni artykuł, *Elementy interpretacji żydowskiej w Romana Brandstaettera chrześcijańskiej lekturze Biblii* (s. 537-553), stanowi pogłębioną refleksję na temat dorobku literackiego i translatorskiego, zwłaszcza podejścia do Biblii i jej wyjaśniania, które pozostawił po sobie Roman Brandstaetter.

Podsumowując, należy stwierdzić, że niniejsza książka jest świadectwem niezwyklej erudycji jej autora, jak również umiejętności przekazywania wiedzy innym, co udaje się połączyć i osiągnąć tylko nielicznym. Artykuły mają różny charakter, niektóre są ściśle naukowe, inne zaś należą do typu popularnonaukowych. Takie zróżnicowanie było zamierzone przez autora, który w *Przedmowie* stwierdza, że „wszystkie [tj. artykuły] zostały tak napisane i opracowane, by zainteresować nie tylko specjalistów, lecz i zwyczajnych odbiorców, czytelników i słuchaczy, miłośników Pisma Świętego” (s. 11). Rzeczywiście, ks. prof. dr hab. Waldemar Chrostowski jest znany nie tylko z akademickiego, ściśle naukowego podejścia do Biblii, ale również z popularyzowania Pisma Świętego dla szerokich kręgów odbiorców. Jestem przekonany, że kolejna publikacja, którą otrzymuje czytelnik w postaci zbioru jego artykułów, spełni obydwa te zadania.

ks. Marek Parchem, Warszawa